

JOANNA KUŹMICKA-SULIKOWSKA

ORCID: 0000-0002-7699-5150

Uniwersytet Wrocławski

[joanna.kuzmicka-sulikowska@uwr.edu.pl](mailto:joanna.kuzmicka-sulikowska@uwr.edu.pl)

## Postautorytarna trauma jako czynnik sprawczy przemian mechanizmu przedawnienia roszczeń w Polsce. Część 2\*

**Słowa kluczowe:** przedawnienie, zarzut przedawnienia, nadużycie prawa, przedawnienie uwzględniane z urzędu, skutki upływu terminu przedawnienia.

### POST-AUTHORITARIAN TRAUMA AS A CAUSATIVE FACTOR OF CHANGES IN THE MECHANISM OF LIMITATION OF CLAIMS IN POLAND. PART 2

#### Abstract

The first part of the article characterizes the change in the provisions concerning the way of taking into account the expiration of the limitation period of claims, which took place in 1990, as well as the basic aspects related to the functioning of two competing solutions in the discussed issue, i.e. taking into account the expiration of limitation period of claims by the court *ex officio* or on the defendant's plea. This second part of the article presents the practice of applying the solution introduced in 1990, including the assessment by the courts of the plea of limitation raised by the defendant in terms of whether it constitutes an abuse of law. Some irregularities that emerged in connection with the functioning of the electronic writ of payment were also indicated. Attention was also paid to the aspect of the sometimes expressed social attitude in the analyzed matter and the amendment to the provisions on the limitation of claims made by the Act of April 13, 2018. The latter regulation caused that now, in relation to claims pursued by entrepreneurs from consumers, the court must *ex officio* take into account the expiration of the limitation period of claim. The considerations end with reflections on the causes and effects of the phenomenon of the return, albeit partial, to such a solution. After all, it was first rejected in 1990 as a normative structure functioning in an authoritarian state, and in a significant period even totalitarian (as discussed in more detail in

---

\* Pierwsza część artykułu ukazała się w „SnAiT” 42, nr 4.

the first part of this article), and now in 2018 it has been restored with regard to claims pursued by entrepreneurs from consumers.

**Keywords:** limitation, plea of limitation, abuse of law, expiration of the limitation period taken into account by the court *ex officio*, effects of the expiration of the limitation period.

## 1. Uwagi wprowadzające

W pierwszej części niniejszego artykułu ukazane zostało, jak przemiany ustrojowe w Polsce, obejmujące przejście od państwa autorytarnego, a w niektórych okresach totalitarnego<sup>1</sup>, w kierunku demokracji znalazły swoje odbicie w zmianach prawa cywilnego, w tym w regulacji dotyczącej przedawnienia cywilnoprawnych roszczeń majątkowych. Przeobrażenia w tym ostatnim aspekcie dotyczyły między innymi odejścia od rozwiązania, w ramach którego upływ terminu przedawnienia roszczenia był przez sąd brany pod uwagę z urzędu, i przyjęcia modelu, gdzie upływ tego terminu może być uwzględniony przez sąd tylko w razie podniesienia stosownego zarzutu przedawnienia przez tego, przeciwko komu roszczenie przysługuje. Taki krok był przedstawiany jako odrzucenie rozwiązania o proveniencji totalitarnej, radzieckiej, i przyjęcie liberalnych standardów funkcjonujących w państwach Europy Zachodniej. W niniejszej, drugiej, części tego opracowania pokazane zostanie, jak jednak koncepcja uwzględniania upływu terminu przedawnienia jedynie w razie podniesienia odpowiedniego zarzutu w tej kwestii przez tego, przeciwko komu dane roszczenie przysługuje, a więc zakładająca, że to dłużnik jest podmiotem decydującym o tym, czy okoliczność, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, wywoła konsekwencje prawne, została poddana daleko idącej modyfikacji w praktyce orzeczniczej, dającej sądowi „ostatnie słowo” w tej kwestii. Ponadto pewne patologie funkcjonowania tego rozwiązania, ujawnione w kontekście elektronicznego postępowania upominawczego, spowodowały konieczność zmian dotyczącej go regulacji prawnej. Ostatecznie przeobrażenia o bardziej generalnym charakterze przyniosła ustawa z 13 kwietnia 2018 roku, która w pewnym zakresie powróciła do rozwiązania, w ramach którego upływ terminu przedawnienia roszczenia jest przez sąd uwzględniany z urzędu. Nastąpił zatem częściowy powrót do rozwiązania odrzuconego w 1990 roku w związku z transformacją ustrojową, co skłania do refleksji na temat przyczyn tego zjawiska, która zostanie poczyniona poniżej.

---

<sup>1</sup> Zresztą kwestia jednoznacznego określenia ustroju panującego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do dziś jest przedmiotem dysput.

## 2. Praktyka stosowania przepisów

W świetle obowiązującej regulacji kodeksowej osoba, wobec której przysługuje przedawnione roszczenie, może nie poczynić użytku z możliwości obrony przed koniecznością jego zaspokojenia dzięki powołaniu się na tę okoliczność, ma bowiem możliwość zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.) bądź nie dokonując wyraźnej rezygnacji z korzystania z takiej możliwości, po prostu jej nie wykorzystać, będąc pozwaną o roszczenie, którego termin przedawnienia upłynął. Jeśli jednak zdecyduje się na taką możliwość obrony — i oczywiście zachodzą ku temu przesłanki (termin przedawnienia dochodzonego od niej roszczenia rzeczywiście już minął) — może ona podnieść zarzut przedawnienia. Należy jednak zauważyć, że w kontekście praktyki orzeczniczej podniesienie takiego zarzutu niekoniecznie zawsze zakończy się oddaleniem przez sąd powództwa o takie przedawnione roszczenie. W publikowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wyraźnie wyłania się bowiem linia orzecznicza, w ramach której przyjmuje się, że sąd rozpoznający sprawę, w której pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego od niego roszczenia, może dokonać oceny podniesienia takiego zarzutu na podstawie art. 5 k.c. i — jeśli okoliczności na to wskazują — może takie postępowanie zakwalifikować na podstawie tego przepisu jako nadużycie prawa ze strony tego, od kogo roszczenie jest dochodzone, a w rezultacie nie uwzględnić podniesionego zarzutu i zasądzić dochodzone przedawnione roszczenie<sup>2</sup>. W doktrynie prawa cywilnego dominuje stanowisko aprobatywne wobec stosowania przez sądy art. 5 k.c. w stosunku do podnoszonego zarzutu przedawnienia<sup>3</sup>. W praktyce „ostatnie słowo” w kwestii tego, jaki skutek wywoła takie działanie, należy więc jednak do sądów.

Jeśli chodzi o praktykę stosowania prawa, to warto także odnotować, że obowiązywanie rozwiązania, w ramach którego upływ terminu przedawnienia roszczenia jest brany pod uwagę jedynie przy wysunięciu zarzutu w tej kwestii, zostało poddane krytyce społecznej w kontekście funkcjonowania elektronicznego postępowania upominawczego; choć ten problem ujawnił się tam przy okazji szerszej kwestii. Otóż pojawiły się sygnały, że postępowanie to jest wykorzystywane do dochodzenia przedawnionych roszczeń przez podmioty trudniące się profesjonalnie skupowaniem wierzytelności i następnie dochodzeniem ich od dłużników, czasem z wykorzystaniem kontrowersyjnych metod, na przykład podawaniem błędnego adresu dłużnika, wobec czego ten, nie mając doręczzonego nakazu zapłaty, nie wnosił od niego sprzeciwu i tracił szansę na podniesienie zarzutu przedawnienia<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Zob. zestawienie i omówienie orzecznictwa sądowego w tej kwestii: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 508–520.

<sup>3</sup> Zob. omówienie poglądów w tej kwestii: *ibidem*, s. 520–538.

<sup>4</sup> P. Potejko, *Elektroniczne postępowanie upominawcze — fikcja wymiaru sprawiedliwości?*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 1, s. 16.

Wylimitowaniu ujawnionych nieprawidłowości miały służyć zmiany wprowadzone ustawą z 10 maja 2013 roku o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego<sup>5</sup>. Wśród nich w rozważanym kontekście warto zwrócić uwagę na nałożenie na powoda obowiązku podania dokładnych danych pozwanego, na przykład jeśli ten jest osobą fizyczną, to jego numeru PESEL lub NIP (art. 505<sup>32</sup> § 2 pkt 1 k.p.c.<sup>6</sup>), a także wprowadzoną wówczas konieczność podania przez powoda w pozwie daty wymagalności dochodzonego roszczenia (art. 505<sup>32</sup> § 2 pkt 3 k.p.c.). Odczytanie tego rozwiązania w powiązaniu z także wówczas wdrożonym unormowaniem, pozwalającym na dochodzenie w ramach elektronicznego postępowania upominawczego tylko takich roszczeń, które stały się wymagalne w okresie trzech lat przed dniem wniesienia pozwu (art. 505<sup>29a</sup> k.p.c.), odebrane zostało jako dążenie prawodawcy do tego, by w ramach tego postępowania nie były dochodzone przedawnione roszczenia<sup>7</sup>. Inna rzecz, że można mieć uwagi co do tego, czy rozwiązania te mogły doprowadzić do takiego efektu, ponieważ na przykład z uwagi na to, że w postępowaniu tym dowodów nie załącza się do pozwu (art. 505<sup>32</sup> § 1 k.p.c.), to sąd nie może realnie zweryfikować podanej przez powoda daty wymagalności roszczenia; możliwość taka pojawia się dopiero, jeśli pozwany wniesie sprzeciw od nakazu zapłaty. Nadto samo ograniczenie możliwości dochodzenia w elektronicznym postępowaniu upominawczym jedynie do roszczeń, które stały się wymagalne w okresie trzech lat przed dniem wniesienia pozwu, nie jest rozwiązaniem wykluczającym dochodzenie w tym postępowaniu wszelkich przedawnionych roszczeń, a to ze względu na istnienie roszczeń przedawniających się w krótszym terminie (jak na przykład tych z umowy sprzedaży, które na podstawie art. 554 k.c. ulegają przedawnieniu po dwóch latach). Trzeba mieć także na uwadze, że zakres zastosowania zmian wprowadzonych wyżej wspomnianą ustawą nowelizującą z 2013 roku był ograniczony do elektronicznego postępowania upominawczego.

### 3. Wprowadzenie uwzględniania przez sąd z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez przedsiębiorcę od konsumenta

Szersze odniesienie w omawianym obszarze znalazły natomiast modyfikacje, jakie przyniosła ze sobą ustawa z 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy —

<sup>5</sup> Dz.U. z 2013 r. poz. 654; ustawa ta obowiązuje od 7 lipca 2013 roku.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku — Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1575 ze zm.), dalej: k.p.c.

<sup>7</sup> <http://www.infor.pl/prawo/w-sadzie/e-sad/320461,Nowelizacja-kodeksu-postepowania-cywilnego-zmiany-w-EPU.html> (dostęp: 9.05.2021); K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2014, s. 986.

Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw<sup>8</sup>. Powszechnie, w tym również w mediach, dopatrywano się w niej działania ustawodawcy podjętego w związku z krytykowanymi społecznie konsekwencjami rozwiązania, w myśl którego upływ terminu przedawnienia roszczenia może być wzięty pod uwagę przez sąd jedynie w razie podniesienia zarzutu przedawnienia przez tego, przeciwko komu wysunięto roszczenie. Przejawem takiego podejścia miało być między innymi wprowadzenie do kodeksu cywilnego w art. 117 nowego § 2<sup>1</sup>, w myśl którego po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Wprawdzie formuła tego przepisu sama w sobie mogłaby budzić pewne wątpliwości, o jaką konstrukcję prawną tutaj chodzi, jednak w uzasadnieniu przywołanej ustawy wyjaśniono, że oznacza to, iż w przypadku takich roszczeń upływ terminu przedawnienia będzie uwzględniany przez sąd z urzędu<sup>9</sup>. Taki sposób rozumienia tego przepisu został przyjęty także w literaturze prawniczej<sup>10</sup>. Dodatkowo też, z uwagi na użycie w omawianym przepisie określenia „konsument”, przyjmuje się, że znajduje on zastosowanie do roszczeń dochodzonych przez przedsiębiorców od konsumentów, a to z uwagi na zawartą w art. 22<sup>1</sup> k.c. definicję drugiego z nich, w myśl której za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przy tym jednak kontrowersje dotyczące określenia zakresu czynności mieszczących się w tej definicji rzutują na pewne rozbieżności poglądów odnośnie do tego, kiedy daną osobę można zakwalifikować jako konsumenta, a kiedy nie<sup>11</sup>.

W konsekwencji nie sprzyja to klarowności i jednolitości stosowania nowo wprowadzonego, przywołanego powyżej rozwiązania dotyczącego sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczenia, dla którego prawidłowego zastosowania kluczowe jest określenie, czy dane roszczenie jest dochodzone przez przedsiębiorcę od konsumenta, czy też w ramach innej relacji podmiotowej, skoro w tym pierwszym przypadku sąd ma obowiązek uwzględnić upływ terminu przedawnienia roszczenia z urzędu, natomiast w drugim nie wolno mu tego uczy-

<sup>8</sup> Dz.U. z 2018 r. poz. 1104; ustawa ta weszła w życie z dniem 9 lipca 2018 roku; dalej: ustawa z 13 kwietnia 2018 roku.

<sup>9</sup> Uzasadnienie tej ustawy opublikowane zostało w Druku Sejmowym nr 2216 Sejmu RP VIII kadencji, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2216> (dostęp: 9.05.2021).

<sup>10</sup> P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 9, s. 11; M. Krajewski, *Zmiany regulacji przedawnienia roszczeń*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2018, nr 12, s. 17; J. Pisuliński, *Mala reforma przepisów o przedawnieniu*, [w:] *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, red. A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Wrocław 2018, s. 907.

<sup>11</sup> Zob. na przykład omówienie poglądów w tej kwestii: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń jako skutek zmian wprowadzonych ustawą z 13.04.2018 r. — wybrane zagadnienia problemowe*, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, t. 2, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, s. 312–313.

nić, lecz okoliczność, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, może wziąć pod uwagę jedynie w razie podniesienia w tej kwestii stosownego zarzutu przez tego, przeciwko komu wysunięto roszczenie (odnośnie wszystkich pozostałych — to jest poza dochodzeniem roszczenia przez przedsiębiorcę od konsumenta — przypadków utrzymane zostało bowiem dotychczasowe, statuowane w art. 117 § 2 k.c. rozwiązanie przewidujące uwzględnianie upływu terminu przedawnienia tylko w przypadku podniesienia zarzutu w tej kwestii przez pozwanego). Konsekwencje odpowiedniego zakwalifikowania pozwanego (czy należy go uważać za występującego w danej relacji jako konsument, czy też nie) są zatem niezwykle daleko idące. Widać to także szczególnie wyraźnie w ramach przepisu intertemporalnego, zawartego w art. 5 ust. 4 ustawy z 18 kwietnia 2018 roku, na mocy którego przedawnione roszczenia przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie tej ustawy (to jest do 9 lipca 2018 roku) nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w kodeksie cywilnym, w brzmieniu nadanym przez niniejszą ustawę. Abstrahując od kontrowersyjności tego rozwiązania, na której rozważanie brak tu miejsca<sup>12</sup>, szczególnie istotne dla toku prowadzonej tu refleksji jest to, że ustawodawca dążył w tym przypadku do jak najszybszego wdrożenia omawianego, chroniącego interes konsumenta, rozwiązania w zakresie skutków przedawnienia poprzez ingerencję również w sprawy będące w toku i dotąd objęte regulacją przewidującą uwzględnianie upływu terminu przedawnienia tylko na zarzut pozwanego, w których ten nie podniósł z jakiegokolwiek powodu takiego zarzutu, w taki sposób, by i w nich sądy jednak z urzędu wzięły pod uwagę upływ terminu dochodzonego roszczenia.

#### 4. Spostrzeżenia końcowe

W efekcie powyżej omówionych zmian ustawodawczych doszło do interesującej ewolucji rozwiązań polskiego prawa cywilnego dotyczących skutków prawnych upływu terminu przedawnienia roszczeń. Trauma po życiu w państwie totalitarnym spowodowała, że kiedy tylko otworzyła się taka możliwość, chęć odrzucenia wszystkiego, co się z tym totalitaryzmem kojarzyło, była przemożna. Dążono do usunięcia wszystkiego, co kojarzyło się z rozwiązaniami radzieckimi. W obszarze prawa cywilnego, w zakresie regulacji dotyczącej przedawnienia roszczeń, zmiana wprowadzona przez ustawę nowelizującą z 28 lipca 1990 roku (przywoływaną w pierwszej części niniejszego artykułu) przejawiała się w odejściu od tak właśnie konotowanego rozwiązania przewidującego uwzględnianie upływu terminu przedawnienia roszczenia majątkowego z urzędu i przyjęciu kojarzonego z zachodnioeuropejskimi standardami prawnymi modelu brania pod uwagę upływu terminu

<sup>12</sup> Zob. uwagi na ten temat w: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Dychotomia...*, s. 317–318.

przedawnienia roszczenia jedynie w razie podniesienia stosownego zarzutu w tej kwestii przez tego, przeciwko komu roszczenie to przysługuje.

Jednak funkcjonowanie tak liberalnego rozwiązania nie ostało się w praktyce stosowania prawa w swej „czystej postaci”. Jak bowiem wskazano w niniejszym opracowaniu, nie jest wcale tak, że w sprawach, w których upływ terminu przedawnienia jest uwzględniany tylko na zarzut podniesiony przez tego, przeciwko komu roszczenie przysługuje, podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia (od 1 października 1990 roku, czyli od wejścia w życie ustawy z 28 lipca tego samego roku, w przypadku wszystkich roszczeń, a od 9 lipca 2018 roku, czyli od wejścia w życie ustawy z 13 kwietnia tego samego roku, w przypadku wszelkich roszczeń z wyjątkiem tych dochodzonych przez przedsiębiorców od konsumentów), przy istnieniu oczywiście przesłanek ku temu, skutkuje automatycznie w każdej sprawie oddaleniem powództwa o takie przedawnione roszczenie objęte takim zarzutem, a to wobec ukształtowanej praktyki orzeczniczej (omówionej już wcześniej), przyznającej sądom możliwość uznania takiego zarzutu za nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. i w związku z tym jednak zasądzenia przedawnionego roszczenia (co w praktyce jednak w rękach sądów pozostawia wówczas ostateczne rozstrzygnięcie o losie dochodzonego przedawnionego roszczenia). Zresztą funkcjonowanie rozwiązania przewidującego uwzględnianie upływu terminu przedawnienia roszczenia na zarzut pozwanego również w społeczeństwie często nie spotyka się z entuzjazmem. Świadomość prawna nie jest bowiem na tyle wysoka, by każdy był w stanie ocenić, czy dochodzone od niego roszczenie jest przedawnione, a jeśli tak jest, to by wiedział, że trzeba podnieść zarzut przedawnienia; nie jest także powszechne korzystanie z pomocy prawnika, zwłaszcza przy sprawach o niewysokie roszczenia (z różnych zresztą przyczyn, czy to kosztów z tym związanych, czy na przykład właśnie z braku odczuwania takiej potrzeby, przy nieświadomości, że takie wsparcie byłoby przydatne właśnie z uwagi na przedawnienie dochodzonego od danej osoby roszczenia). Negatywne nastawienie do wspomnianego rozwiązania nasiliło się także w związku z omówionymi perypetiami z elektronicznym postępowaniem upominawczym. Ostatecznie ustawa z 13 kwietnia 2018 roku przywróciła częściowo model, w ramach którego upływ terminu przedawnienia roszczenia jest uwzględniany przez sąd z urzędu, a zatem powrócono do regulacji sprzed 1 października 1990 roku. Wyraźnie więc widać powrót do rozwiązania o opiekuńczym dla dłużnika charakterze (choć obecnie jedynie wobec dłużnika będącego konsumentem), gdzie sąd działa z urzędu, uwzględniając upływ terminu przedawnienia dochodzonego od niego roszczenia. Zresztą pomimo że mechanizm ten formalnie dotyczy tylko roszczeń dochodzonych przez przedsiębiorców od konsumentów, to jednak można dostrzec rozwiązanie, które ewidentnie służy zwróceniu uwagi na kwestię ewentualnego przedawnienia dochodzonego roszczenia we wszystkich sprawach o jego zasądzenie. Mianowicie na mocy art. 2 pkt 1 ustawy z 13 kwietnia 2018 roku w art. 187 k.p.c., określającym wymogi formalne pozwu, w § 1 po pkt 1 dodano pkt 1<sup>1</sup>,

stawiający wymóg podania daty wymagalności roszczenia w pozwach w sprawach o zasądzenie roszczenia (tym samym wymóg ten nabrał ogólnego charakteru, gdyż dotychczas obowiązywał, o czym była mowa, w ramach elektronicznego postępowania upominawczego<sup>13</sup>). Ponieważ nie ograniczono zakresu zastosowania tego przepisu tylko do przypadków dochodzenia roszczeń przez przedsiębiorców od konsumentów, odnosi się on także do pozwów o zasądzenie świadczenia dochodzonych w innych konfiguracjach podmiotowych, gdzie wprawdzie nadal utrzymane zostało rozwiązanie, w którym upływ terminu przedawnienia roszczenia może być wzięty przez sąd pod uwagę tylko na zarzut pozwanego, jednak niewątpliwie uwagę tego ostatniego zwracać będzie podawana w pozwie informacja o dacie wymagalności dochodzonego od niego roszczenia, wszak będąca jednym z kluczowych czynników dla oceny, czy aby roszczenie to nie jest przedawnione (*vide* art. 120 k.c.) i czy w związku z tym nie byłoby zasadne podnieść właśnie zarzut przedawnienia w odniesieniu do dochodzonego pozwem roszczenia. *Nota bene* zauważyć też można, że o ile część głosów doktryny jako przyczynę zmiany regulacji dotyczącej przedawnienia roszczeń, dokonanej ustawą z 28 lipca 1990 roku, podawała złożoność tej regulacji, w której upływ terminu przedawnienia uwzględniano z urzędu, o tyle obowiązujący kształt unormowań prawnych w tej materii jawi się jako o wiele bardziej skomplikowany; w nim bowiem obok siebie funkcjonują: rozwiązanie przewidujące uwzględnianie upływu terminu przedawnienia na zarzut (co do roszczeń innych niż dochodzone przez przedsiębiorców od konsumentów, z możliwością zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia, nieskorzystania z niego bądź skorzystania, przy czym jednak jego podniesienie może być poddane ocenie na podstawie art. 5 k.c.) i rozwiązanie, w ramach którego to sąd z urzędu jest zobowiązany uwzględniać upływ tego terminu (w przypadku roszczeń dochodzonych przez przedsiębiorców od konsumentów, choć i tu pewności co do wyniku sprawy o przedawnione roszczenie nie ma, a to z uwagi na daną przez art. 117<sup>1</sup> k.c. możliwość, by sąd w wyjątkowych przypadkach, po rozważeniu interesów stron, jednak nie brał pod uwagę upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, gdy wymagają tego względy słuszności<sup>14</sup>); zatem cel uproszczenia i ujednoczenia rozwiązań prawnych w tym aspekcie nie został osiągnięty.

W kontekście omówionej ewolucji rozwiązań prawnych w przeanalizowanym obszarze warto jednak zauważyć, że w istotnym zakresie nastąpił powrót do rozwiązania, które funkcjonowało w ustroju autorytarnym (a w pewnych okresach totalitarnym), gdzie uwzględnianie upływu terminu przedawnienia roszczenia następowało z urzędu. Przyczyn przywrócenia (choć częściowego) takiego modelu

<sup>13</sup> Gdzie *notabene* dotąd przewidujący go przepis, to jest pkt 3 w § 2 art. 505<sup>32</sup> k.p.c., został w związku z tym uchylony na mocy art. 2 pkt 2 ustawy z 13 kwietnia 2018 roku.

<sup>14</sup> Formuła ta zapewnia typową dla prawa cywilnego elastyczność w zakresie stosowania prawa, pozwalając na uwzględnienie specyficznych okoliczności danego przypadku (zob. też: J. Krużyńska-Kola, *Ratio przedawnienia*, Warszawa 2020, s. 620).



można, jak się wydaje, upatrywać w tym, że jest to model zorientowany prosocjalnie, chroniący dłużników będących konsumentami bez potrzeby podejmowania aktywności z ich strony, co wpisuje się w aktualną politykę społeczną państwa. Co więcej, wcale nieodosobnione są przewidywania, że tendencja ta może pójść jeszcze dalej i dojdzie do objęcia wszystkich roszczeń, niezależnie przez kogo i od kogo dochodzonych, regulacją zakładającą uwzględnianie z urzędu przez sąd upływu terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia<sup>15</sup>.

## Bibliografia

- Flaga-Gieruszyńska K., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2014.
- Kocot W.J., *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 3.
- Krajewski M., *Zmiany regulacji przedawnienia roszczeń*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2018, nr 12.
- Kruszyńska-Kola J., *Ratio przedawnienia*, Warszawa 2020.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń jako skutek zmian wprowadzonych ustawą z 13.04.2018 r. — wybrane zagadnienia problemowe*, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, t. 2, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015.
- Machnikowski P., *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 9.
- Machnikowski P., *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 6.
- Pisuliński J., *Mała reforma przepisów o przedawnieniu*, [w:] *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, red. A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Wrocław 2018.
- Potejko P., *Elektroniczne postępowanie upominawcze — fikcja wymiaru sprawiedliwości?*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 1.

---

<sup>15</sup> P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 6, s. 120; W.J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 3, s. 141; M. Krajewski, *Zmiany...*, s. 20.